



*Adam Jankiewicz i Joanna Porębska*

## **Problem nazewnictwa obszarów/regionów metropolitalnych w Rzeczypospolitej Polskiej - ekspertyza toponomastyczna**

### **Cel:**

Wskazanie najwłaściwszej formuły na jednolite i spójne, funkcjonalnie i merytorycznie uzasadnione, nazywanie obszarów-regionów metropolitalnych Rzeczypospolitej Polskiej.

### **Założenie i diagnoza:**

12 metropolii polskich jest tu rozumianych jako ośrodki zdecentralizowanych funkcji stołecznych Państwa. Tworzą je gęsto zaludnione obszary, miejsko-wiejskie regiony, składające się z kilkunastu lub kilkudziesięciu miast i wsi położonych wokół jednego, znaczącego centrum miejskiego – **miasta głównego**, w którym koncentrują się funkcje stołeczne. Zakłada się, że są one połączone więzami funkcjonalnymi i ekonomicznymi. Miasto to lub, w niektórych przypadkach inne miasta centralne obszaru metropolitalnego stanowią centrum „rozrządowe” tak wydzielonego regionu, miejsce realizacji ponad regionalnych funkcji oraz zdecentralizowanych państwowych funkcji stołecznych. Są ośrodkiem, przez który przebiegają wszystkie ważne linie komunikacyjne. Głównym polem decentralizacji jest edukacja, nauka i innowacyjność czyli wykorzystanie twórcze kapitału intelektualnego Polskich Metropolii.

### **Zasady nadania nazwy**

Tradycyjnie nazwy obszarów (regionów, jednostek administracyjne różnego rodzaju podziałów historyczno-politycznych) otrzymywały nazwy historyczno-geograficzne, (*np. Mazowsze, Podlasie, Pomorze, Śląsk, Prusy itd. ale i np. Księstwo Mazowieckie, Prowincja Małopolska, Prusy Królewskie*) lub nazwy od ośrodka centralnego, z reguły najważniejszego miasta (*Ziemia Łęczycka, Ziemia Łowicka, ale i Księstwo Łowickie, Ziemia Czerska, Województwo Sandomierskie, Powiat Zamojski itd.*). Jest pewną prawidłowością, że nazwy historyczno-geograficzne wynikały z pewnej określonej tradycji i były z reguły starsze od nazw pochodzących od miasta centralnego. Określały z reguły większe terytorium, pierwotnie

kojarzone ze sprawowanym władztwem politycznym suwerena (króla, księcia, margrabiego), stąd Księstwo Mazowieckie ( Mazowsze), Prowincja -Dzielnica Małopolska, Księstwa Śląskie (Śląsk) itd.

W toponomastyce historycznej nazwy obszarów politycznych, jednostek podziału administracyjnego tworzone z potrzeby funkcjonalnej, lepszego i efektywniejszego zarządzania, z reguły otrzymywały wyznacznik – przymiotnik od miasta centralnego. Nazwa taka w dawniejszych epokach powstawała jako decyzja arbitralna władzy zwierzchniej.

W czasach współczesnych należy przyjąć, że możliwe są co najmniej trzy modele nadawania nazw tworzonym jednostkom administracyjnym, w tym i obszarom metropolitalnym:

- anarchiczna (każda metropolia decyduje sama o nazwie i jej formie)
- zunifikowana (przyjęta jest jedna zasada dla wszystkich)
- dwie zasady (jedna dla metropolii monocentrycznych inna dla policentrycznych)

Najważniejsze konsekwencje wyboru sposobów nadawania nazwy:

Ad.1 W przypadku modelu anarchicznego mamy do czynienia bardziej z brakiem jakiegokolwiek reguły. Każde środowisko metropolitalne, w sposób mniej lub bardziej demokratyczny ustala swoją nazwę. Prowadzi to zdecydowanie do różnorodności i swobody nazywania przyszłej jednostki układu metropolitalnego. W efekcie otrzymujemy brak jednolitości, niespójne nazewnictwo określania prowadzące do chaosu.

Ad.2 Przyjęcie jednej zasady nadawania nazw regionom metropolitalnym, w sposób arbitralny jest z jednej strony zaprzeczeniem zasadzie anarchicznej, z drugiej zaś nie rozwiązuje nazw obszarów policentrycznych (Gdańsk-Gdynia, Bydgoszcz-Toruń). Arbitralne rozstrzygnięcie np. polskiego ustawodawcy, w tym przypadku może prowadzić do konfliktów.

Ad.3 W tym przypadku postuluje się oddzielne nazewnictwo dla regionów metropolitalnych monocentrycznych (np. nazwy jednoczłonowe) i policentrycznych (np. nazwy wieloczłonowe). W obu wariantach będzie to rozstrzygnięcie arbitralne, pochodzące od ustawodawcy.

### Stanowisko

Jeśli rozumiemy polskie metropolie jako ośrodki zdecentralizowanych funkcji państwowych (stołecznych) i regionalne ośrodki władzy centralnej, to automatycznie metropolie stają się elementami struktury państwa i jako takie powinny mieć jednorodnie językowo z góry określone, zunifikowane nazwy. To naszym zdaniem, przemawia za

arbitralnym, ustaleniem nazw przyszłych regionów metropolitalnych. Rozstrzygać to powinien państwowy akt normatywny (ustawa o obszarach metropolitalnych).

### Podstawowe ustalenia

Każdej metropolii przyporządkowany jest jednoznacznie obszar (region) metropolitalny.

Region metropolitalny to, zgodnie z definicją, gęsto zaludniony obszar składający się z kilkunastu lub kilkudziesięciu miast (miasta - satelity), wsi, osad położonych niedaleko znaczącego centrum miejskiego – miasta głównego. Są one połączone więzami funkcjonalnymi i ekonomicznymi. Miasto główne (wraz z innymi miastami centralnymi) obszaru metropolitalnego tworzy centrum rozrządowe całego regionu, przez które przebiegają wszystkie linie komunikacyjne.

Region metropolitalny jest głównym, wielofunkcyjnym ośrodkiem danego obszaru, w którym skupiają się funkcje wyższego rzędu: ekonomiczne, naukowe i kulturalne.

W regionach metropolitalnych koncentruje się potencjał innowacyjny gospodarki opartej na wiedzy. Metropolie stanowią o potencjale rozwojowym danego kraju.

We współczesnym świecie, w krajach rozwiniętych, kontakty między regionami następują właśnie poprzez ich obszary metropolitalne, które pozostają ze sobą w powiązaniach komunikacyjnych i instytucjonalnych.

Regiony metropolitalne mogą mieć, w sensie strukturalnym charakter aglomeracji lub konurbacji. W aglomeracji dominuje jeden ośrodek centralny (monocentryczne), w konurbacji funkcje centralne rozłożone są w różnych miastach i żaden ośrodek miejski nie dominuje jednoznacznie (policentryczne). Podział oparty na strukturze przestrzennej implikuje koncentrację lub odpowiednio dekoncentrację podstawowych funkcji miastotwórczych.

W rozumieniu UMP o charakterze metropolitalnym obszaru decyduje poziom i koncentracja wiedzy oraz potencjał związany z innowacyjnością gospodarki.

Nazwa metropolii a tym samym i regionów metropolitalnych jest uwarunkowana przez historyczny proces rozwoju metropolii.

## nazwy polskich regionów metropolitalnych

Nie ma tu zastosowania tradycja nazw konurbacji przemysłowych (śląska) lub związanych z ukształtowaniem terenu (zatoki Gdańskiej) związanych z funkcją bądź charakterystyką lokalną, a nie centralną. W przypadku metropolii monocentrycznych funkcjonuje dziś historycznie ukształtowana nazwa ośrodka centralnego.

W przypadku metropolii policentrycznych funkcjonują różne nazwy, a na aktualne preferencje w tym zakresie wpływają często uwarunkowania polityczne, historyczne i kulturowe a nie strukturalne.

### Charakter polskich metropolii

W Polsce funkcjonuje 12 metropolii, które powinny realizować funkcje regionów metropolitalnych.

Białystok

Bydgoszcz - Toruń

Gdańsk - Gdynia

Katowice

Kraków

Lublin

Łódź

Poznań

Rzeszów

Szczecin

m. st. Warszawa, na obszarze której koncentrują się obecnie wszystkie istotne funkcje stołeczne

Wrocław

Dziewięć z nich ma charakter zdecydowanie monocentryczny, są to:

Białystok

Kraków

Lublin

Łódź

Poznań

Rzeszów

Szczecin

m. st. Warszawa

Wrocław

Ustalenie w jednolity sposób nazw dla tych regionów metropolitalnych z wyraźnie określonymi miastami głównymi, jest dosyć proste.

A trzy z nich mają charakter policentryczny. Na ich obszarze występują dwa lub kilka miast o charakterze centralnych, z których tylko jedno może być uznane za główne. W tym przypadku aby ustalić nazwy regionów metropolitalnych, należy dokonać wyboru miasta głównego.

Bydgoszcz-Toruń

Gdańsk – Gdynia

Katowice – miasta Górnego Śląska , Zagłębia

### Forma gramatyczna nazwy

praktycznie funkcjonują zamiennie trzy formy:

określenie metropolia i historycznie utrwalona nazwa centrum w mianowniku

np. metropolia Białystok

określenie metropolia i historycznie utrwalonej nazwy centrum w dopełniaczu

np. metropolia Krakowa

określenie metropolia i historycznie utrwalonej nazwy centrum w formie przymiotnikowej

np. metropolia lubelska

*Należy zdecydować, która z nich jest zgodna z duchem języka polskiego*

*i właściwym przekazem. Naszym zdaniem, w zgodzie z tradycjami*

*toponomastycznymi wydaje się być nazwa w której miasto centralne,*

*występuje w nazwie obszaru metropolitalnego w wersji przymiotnikowej.*

### **Propozycja rozstrzygnięcia kwestii nadawania nazw przyszłym obszarom-regionom metropolitalnym**

Naszym zdaniem obszary-regionów metropolitalnych powinny nosić nazwy:

Białostocki Region Metropolitalny BRM

Krakowski Region Metropolitalny KRM

Lubelski Region Metropolitalny LRM

Łódzki Region Metropolitalny ŁRM

Poznański Region Metropolitalny PRM

Rzeszowski Region Metropolitalny RRM

Szczeciński Region Metropolitalny SRM

Warszawski Region Metropolitalny WRM

Wrocławski Region Metropolitalny WrRM

Nazwa policentrycznej metropolii, zgodnie z przyjętym wyżej założeniem, powinna być przyjęta zgodnie z nazwą miasta głównego, z punktu widzenia dominacji i koncentracji potencjału innowacyjnego gospodarki opartej na wiedzy. Potencjał innowacyjny oparty jest na wiedzy, nauce i edukacji. To, obok innych kryteriów, stanowić powinno, naszym zdaniem decydującą przesłankę wyboru miasta głównego regionu (capital city). Wiedza to kapitał intelektualny związany i skupiony głównie wokół instytutów badawczych i uczelni (uniwersytetów) jako potencjalnych ośrodków innowacyjności.

Stąd nazwa powinna być związana z tradycyjnym, regionalnym centrum nauki i edukacji jako znakiem podstawowej funkcji metropolitalnej.

Należy zatem w regionach policentrycznych wyróżnić ustalić taki ośrodek, który mógłby być postrzegany jako miasto główne, dominujące dla metropolii policentrycznych.

Zatem należy rozstrzygnąć czy:

Bydgoszcz – Toruń ?

Gdańsk – Gdynia - Sopot ?

Katowice - Gliwice - Tychy-Sosnowiec ?

Stosując konsekwentnie regułę wyprowadzania nazwy od miasta głównego, odwołując się do tradycji centrum regionalnego oraz przyznając prymat zasadzie jednolitości nazewniczej, należ przyjąć nazwy:

- **Katowicki Region Metropolitalny KRM**

Niewątpliwie najbardziej złożona pod względem policentryczności jest sytuacja

w konurbacji górnośląskiej. Pozostawiając na boku liczne argumenty historyczne, polityczne czy ekonomiczne, przyznając pierwszeństwo regule, że wśród miast centralnych regionu (Katowice, Gliwice, Bytom czy Sosnowiec...) jedno może być tylko miasto główne; należy wskazać zdecydowanie Katowice.

W wieku XX miasto to ukształtowane zostały w wyniku rozwoju przede wszystkim historyczno- politycznego jako zdecydowane centrum regionu wschodniej części Górnego Śląska – Zagłębia Dąbrowskiego. Stało się ono centrum polityczno administracyjnych oraz ekonomiczno-gospodarczym o znaczeniu dominującym w całym regionie górnośląskim. Rolę taką i funkcję miasta głównego, Katowice pełnią do dnia dzisiejszego. Tradycyjna i historyczna stolica regionu – Opole (Górny Śląsk – Ober

Schlesien), która po II wojnie światowej weszła w skład państwa polskiego, nie była w stanie zmienić dominującej pozycji Katowic. Jest to zdecydowane miasto główne regionu.

- **Gdański Region Metropolitalny GRM**

Gdańsk na obszarze trójmiejskim, który wyznaczają dziś miasta: Gdańsk, Sopot, Gdynia, pełnił zawsze rolę miasta głównego w układzie regionalnym i ponad regionalnym. Było i jest to szczególnie dobitnie uwarunkowane historycznie. Gdańsk jako ważne miasto i port hanzeatycki już w średniowieczu stanowił centrum handlu i komunikacji w basenie południowej części Morza Bałtyckiego oraz w systemie polityczno-gospodarczym Rzeczypospolitej. W Królestwie Prus został stolicą Prowincji Prus Zachodnich (Westpreussen) a po I wojnie światowej miasto zostało centrum eksterytorialnego obszaru politycznego pod nadzorem międzynarodowym tzw. Wolnego miasta Gdańska – Freie Stadt Danzig. W ciągu dziejów Gdańsk, jak żadne inne miasto tej części kontynentu (obok inflanckiej i także hanzeatyckiej Rygi), realizowało zdecydowane funkcje metropolitalne. Dlatego również współcześnie Gdańsk w regionie trójmiejskim, spośród miast położonych nad Zatoką Gdańską, najbardziej predestynowany jest do roli miasta głównego dzisiejszego regionu metropolitalnego.

- **Bydgosko-Toruński Region Metropolitalny BTRM ?**

Nieco bardziej skomplikowana i złożona jest kwestia nazwy obszaru metropolitalnego policentrycznego wokół Bydgoszczy i Torunia (Kujawy, część dawnego Pomorza). Różne racje historyczne, administracyjne, rozmaite argumenty polityczne oraz kryterium jednolitości sugerują ustalenie jednoczłonowej nazwy. Wybór wówczas byłyby między wariantem: Bydgoski Obszar Metropolitalny lub Toruński Obszar Metropolitalny. W tym jedynym przypadku można rozważać jednak ustalenie nazwy dwuczłonowej w wersjach : bydgosko-toruński lub toruńsko-bydgoski . Oba miasta centralne regionu Bydgoszcz i Toruń z powodzeniem mogą bowiem pełnić rolę miasta głównego. Wówczas jednak nazwa jednego z regionów metropolitalnych będzie zdecydowania inna od reszty. Dlatego też rozwiązaniem bardziej konsekwentnym będzie wskazanie miasta głównego (Bydgoszczy lub Torunia) i ustalenia nazwy przymiotnikowej regionu.

Uwzględniając fakt, że obszary metropolitalne wśród swoich licznych funkcji i zadań, powinny odgrywać przede wszystkim, istotną rolę kreatywną w modernizacji kraju, najpełniej wykorzystując zdolności i możliwości innowacyjne, posiadany kapitał twórczy, dorobek środowisk

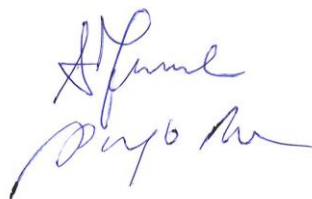
naukowych, „kapitał twórczych”, warto pod tym kątem spojrzeć na pozycję w regionie obu miast, tzn. Torunia i Bydgoszczy.

- **Bydgoski Region Metropolitalny ByRM**

Uznając, że jednolitość nazewnictwa regionów metropolitalnych jest argumentem przesądzającym, proponuje się przyjęcie powyższej nazwy dla regionu. Rozważając różne argumenty należy bowiem uznać pierwszeństwo **Bydgoszczy**. Nazwa przyszłego obszaru metropolitalnego powinna dać pierwszeństwo miastu o tradycjach nie tylko uniwersyteckich, jako centrum myśli, wiedzy i innowacyjności, o której mowa jest w Deklaracji w sprawie roli Metropolii jako regionów innowacji i wiedzy, uchwalonej przez Radę Unii Metropolii Polskich we Wrocławiu w dniu 7 kwietnia 2009 roku. Należy również uwzględnić cały aktualny, współczesny potencjał ekonomiczno-demograficzny, rolę i znaczenie potencjalnego miasta głównego wobec wyzwań przyszłości.

Dr Adam Jankiewicz

Arch. Joanna Porębska



Warszawa, 01 września 2009 r.